

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 01 października 2011 roku skierowanym przeciwko K. W. **powódka J. W.** wniosła o zobowiązanie pozwanego K. W. do złożenia oświadczenia woli o następującej treści „K. W. przenosi na J. W. udział wynoszący 1/4 (jedną czwartą) we współwłasności zabudowanej nieruchomości położonej w K. przy ul. (...) stanowiącej działkę oznaczoną nr (...) o powierzchni 1.105 m<sup>(( 2))</sup>, dla której Sąd Rejonowy w Koźienicach prowadzi księgę wieczystą KW (...) nabyty na podstawie umowy darowizny zawartej w formie aktu notarialnego w dniu 05 marca 2009 roku w K. przed notariuszem J. K. za nr (...), a J. W. wyraża na powyższe zgodę” oraz o zasądzenie od pozwanego K. W. na rzecz powódki J. W. kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że strony zawarły związek małżeński w dniu 11 maja 2006 roku po kilkuletnim wspólnym pożyciu faktycznym. Powódka była wówczas właścicielką nieruchomości położonej w K. o łącznej powierzchni 4.517 m<sup>2</sup>, w tym zabudowanej działki numer (...), którą otrzymała od W. K. za dożywotnie utrzymanie w sierpniu 2005 roku. Powódka darzyła pozwanego głębokim uczuciem. Wspólnie z mężem zamieszkiwała w budynku mieszkalnym wzniesionym na działce numer (...). Pozwany niejednokrotnie dał odczuć powódce, że nie czuje się na wskazanej nieruchomości gospodarzem, ponieważ nie jest jej współwłaścicielem. Pozwany był wówczas właścicielem kilkuhektarowego gospodarstwa rolnego. Powódka w celu usatysfakcjonowania pozwanego umową darowizny sporządzoną w dniu 05 marca 2009 roku w formie aktu notarialnego przeniosła na pozwanego własność udziału wynoszącego 1/4 we współwłasności przedmiotowej nieruchomości. Pomimo obdarowania pozwanego, nie doznała od niego wdzięczności. Pozwany drwił z udziału, jakim został obdarowany, twierdząc, że zasługuje na większy. Zaczął zaniedbywać powódkę, przestał łączyć na potrzeby rodziny i związał się z inną kobietą. Opuścił on wspólne miejsce zamieszkania stron. Takie zachowanie pozwanego zbiegło się z ciężką chorobą powódki – zakrzepicą lewej nogi. W dniu 20 września 2010 roku powódka sporządziła oświadczenie o odwołaniu darowizny, które zostało pozwanemu doręczone listem poleconym. Pozwany dopuścił się w stosunku do powódki rażącej niewdzięczności. Pozwany nie szanuje powódki, nie wspiera jej w trudnych chwilach, pomimo tego że od stycznia 2011 roku powódka jest leczona onkologicznie w związku z rozpoznaniem choroby nowotworowej. Pozwany kontynuuje swój związek pozamałżeński (pozew k. 3-4).

W odpowiedzi na pozew **pozwany K. W.** wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych (odpowiedź na pozew k. 51-55).

W dalszym toku procesu strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

J. W. i K. W. zawarli związek małżeński w dniu 11 maja 2006 roku. Wcześniej, od 1994 roku, pozostawali oni w nieformalnym związku i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Około 2001 roku powódka J. W. zaczęła opiekować się W. K.. W. K. był osobą samotną, nie był krewnym powódki. Początkowo W. K. płacił powódce za pomoc. Z uwagi na opiekę, jaką sprawowała nad nim J. W., postanowił on przekazać jej swój majątek obejmujący nieruchomość położoną w K. przy ulicy (...). Decyzję tę W. K. podjął, kiedy zachorował w 2005 roku (zeznania: świadków M. B. 137-138v, M. G. k. 138v-140, D. G. k. 140-142v, I. P. k. 143-144, powódki J. W. minuta 00:08:17-01:10:35 rozprawy z dnia 21 lutego 2013 roku – płyta CD k. 297 w związku z k. 60v-62v, powódki J. W. minuta 00:08:17-01:10:35 rozprawy z dnia 21 lutego 2013 roku – płyta CD k. 297 w związku z k. 60v-62v, częściowo pozwanego K. W. minuta 01:10:35-01:55:58 rozprawy z dnia 21 lutego 2013 roku – płyta CD k. 297 w związku z k. 62v-63v).

W. K. dnia 14 sierpnia 2005 roku sporządził własnoręczny testament, w którym do całości spadku po sobie powołał J. W. (testament W. K. z dnia 14.08.2005 r. k. 43 akt sprawy I Ns112/09 Sądu Rejonowego w Koźienicach).

Następnie w dniu 16 sierpnia 2005 roku powódka J. W. (wówczas nosząca nazwisko G.) zawarła z W. K. umowę dożywocia w formie aktu notarialnego Rep. (...) numer (...), na podstawie której W. K. przeniósł na powódkę własność nieruchomości położonej w K. przy ulicy (...) o powierzchni 4,517 m<sup>((2))</sup> obejmującej działki budowlane o numerach (...), (...), (...) i (...), dla której Sąd Rejonowy w Kozienicach prowadzi księgę wieczystą numer (...) ( (...)), a powódka zobowiązała się w zamian za to do dożywotniego utrzymania W. K., a mianowicie zobowiązała się go przyjąć jako domownika, dostarczać mu żywienia, ubrania, mieszkania, światła i opału, zapewnić mu odpowiednią pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz sprawić mu własnym kosztem pogrzeb odpowiadający zwyczajom miejscowym (umowa dożywocia z dnia 16.08.2005 r. w formie aktu notarialnego Rep. (...) nr (...) k. 39-40 akt i dokumentów księgi wieczystej numer (...) Sądu Rejonowego w Kozienicach).

Po zawarciu wskazanej umowy darowizny powódka i pozwany zamieszkali w domu darowanym przez W. J. W. położonym przy ulicy (...) w K.. Powódka nadal sprawowała opiekę nad W. K.. K. W. pomagał powódce w opiece nad W. K. dopiero na parę miesięcy przed jego śmiercią, to jest od stycznia do sierpnia 2008 roku, kiedy W. K. nie mógł już chodzić. Pozwany pomagał powódce przynosić W. K. do wanny oraz raz na tydzień golił go. Wcześniej kilkakrotnie zawoził W. K. na wizyty lekarskie do okulisty w W., za co otrzymywał od niego wynagrodzenie w kwocie 50-100 złotych za jeden wyjazd (zeznania: świadków M. B. 137-138v, D. G. k. 140-142v, I. P. k. 143-144, powódki J. W. minuta 00:08:17-01:10:35 rozprawy z dnia 21 lutego 2013 roku – płyta CD k. 297 w związku z k. 60v-62v, częściowo powódki J. W. minuta 00:08:17-01:10:35 rozprawy z dnia 21 lutego 2013 roku – płyta CD k. 297 w związku z k. 60v-62v, częściowo pozwanego K. W. minuta 01:10:35-01:55:58 rozprawy z dnia 21 lutego 2013 roku – płyta CD k. 297 w związku z k. 62v-63v).

Powódka J. W. umową darowizny z dnia 07 marca 2006 roku zawartą w formie aktu notarialnego Rep. (...) numer (...) darowała swojemu synowi oraz synowej D. i M. małżonkom G. niezabudowaną działkę numer (...) o obszarze 1,072 m<sup>((2))</sup> położoną w K.. Działkę tę odłączyła od księgi wieczystej numer (...) ( (...)) i założyła dla niej nową księgę wieczystą numer (...)(umowa darowizny z dnia 07.03.2006 r. – akt notarialny Rep. (...) nr (...) k. 2-3 akt i dokumentów księgi wieczystej numer (...) Sądu Rejonowego w Kozienicach).

W dniu 19 czerwca 2007 roku J. W. na podstawie umowy sprzedaży zawartej w formie aktu notarialnego Rep. (...) numer (...) sprzedała H. G. niezabudowaną działkę budowlaną numer (...) o obszarze 1,164 m<sup>((2))</sup> położoną w K. przy ulicy (...) za cenę 41.000 złotych. Działkę tę również odłączyła od księgi wieczystej numer (...) ( (...)) i założyła dla niej nową księgę wieczystą numer (...). Część środków finansowych uzyskanych ze sprzedaży wskazanej działki w kwocie 20.000 złotych powódka przeznaczyła na budowę garażu i budynku gospodarczego na działce numer (...) o obszarze 1,105 m<sup>((2))</sup>. Wykorzystała przy tym część materiałów budowlanych, które zakupił jeszcze W. K.. Pozostałą kwotę J. W. wpłaciła na założone przez siebie konto bankowe, do którego upoważniła pozwanego (umowa sprzedaży z dnia 19.06.2007 r. – akt notarialny Rep. (...) nr (...) k. 2-3 akt i dokumentów księgi wieczystej numer (...) Sądu Rejonowego w Kozienicach, zeznania powódki J. W. minuta 00:08:17-01:10:35 rozprawy z dnia 21 lutego 2013 roku – płyta CD k. 297 w związku z k. 60v-62v).

W. K. zmarł dnia 06 września 2008 roku. Prawomocnym postanowieniem z dnia 25 listopada 2009 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt I Ns 112/09 Sąd Rejonowy w Kozienicach stwierdził, że spadek po W. K. na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 14 sierpnia 2005 roku nabyła w całości J. W. (odpis skrócony aktu zgonu W. K. k. 5, postanowienie z dnia 25 listopada 2009 roku k. 199 akt I Ns 112/09 Sądu Rejonowego w Kozienicach).

Po śmierci W. K. pomiędzy stronami zaczęło dochodzić do nieporozumień. K. W. naciskał na powódkę, aby ta darowała mu część nieruchomości, która otrzymała w darowiznie od W. K.. Pozwany miał pretensje do powódki, o to że nie jest współwłaścicielem nieruchomości, gdzie mieszkał razem z powódką oraz o to, że darowała ona części nieruchomości swojemu synowi i synowej. Z tego powodu nie chciał jej pomagać w pracach w gospodarstwie domowym. J. W. zgodziła się darować pozwanemu udział wynoszący 1/4 we współwłasności w nieruchomości stanowiącej działkę oznaczoną numerem (...). Na działce tej posadowiony jest dom, w którym strony zamieszkiwały. Intencją powódki było załagodzenie nieporozumień pomiędzy stronami. Pozwany wyraził zgodę na taką darowiznę (zeznania: świadków

M. B. 137-138v, M. G. k. 138v-140, D. G. k. 140-142v, I. P. k. 143-144, powódki J. W. minuta 00:08:17-01:10:35 rozprawy z dnia 21 lutego 2013 roku – płyta CD k. 297 w związku z k. 60v-62v, częściowo pozwanego K. W. minuta 01:10:35-01:55:58 rozprawy z dnia 21 lutego 2013 roku – płyta CD k. 297 w związku z k. 62v-63v).

W dniu 05 marca 2009 roku strony zawarły przed notariuszem J. K. umowę darowizny w formie aktu notarialnego Rep. (...) numer (...), na podstawie której J. W. darowała udział do 1/4 części zabudowanej działki numer (...) o obszarze 1.105 m<sup>((2))</sup> położonej w K. przy ulicy (...) K. W., który darowiznę tę przyjął. Jednocześnie działkę oznaczoną numerem (...) o obszarze 1.105 m<sup>((2))</sup> odłączono z księgi wieczystej o numerze (...) i założono dla niej księgę wieczystą numer (...) (umowa darowizny z dnia 05.03.2009 r. Rep. (...) nr (...) k. 2-3 akt i dokumentów księgi wieczystej numer (...) Sądu Rejonowego w Koźienicach).

W 2010 roku stosunki pomiędzy stronami uległy pogorszeniu. Pozwany po dokonaniu przez powódkę darowizny na jego rzecz, kierował do niej pretensje, że otrzymał zbyt mały udział w nieruchomości, domagał się darowania przez nią kolejnej części. Jednocześnie K. W. odmawiał ponoszenia kosztów utrzymania domu. W 2010 roku pozwany zaczął wyjeżdżać do R., gdzie spotykał się ze S. R.. J. W., podejrzewając pozwanego o dopuszczenie się zdrady małżeńskiej, zleciła detektywowi dokonanie obserwacji. Jednocześnie we wrześniu 2010 roku powódka pojechała z synem do R.. Dowiedziała się wówczas od sąsiadów S. R., że K. W. bywa u niej. Strony pokłóciły się wówczas, ponieważ powódka zarzuciła pozwanemu zdradę małżeńską. Pozwany po kłótni wyprowadził się do swojego syna (zeznania: świadków M. B. 137-138v, M. G. k. 138v-140, D. G. k. 140-142v, I. P. k. 143-144, M. N. k. 226v-227, powódki J. W. minuta 00:08:17-01:10:35 rozprawy z dnia 21 lutego 2013 roku – płyta CD k. 297 w związku z k. 60v-62v, sprawozdanie z realizacji zlecenia detektywistycznego k. 150).

W tym samym czasie, to jest lutym 2010 roku J. W. zachorowała na zakrzepicę żył głębokich. W lipcu oraz sierpniu tego roku powódka poddawana była zabiegom w R., na które wozily ją jej dzieci oraz sąsiad. Pozwany raz zawiózł powódkę na badanie tomografem. W okresie od dnia 28 października 2010 roku do dnia 29 listopada 2010 roku J. W. hospitalizowana była w (...)Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej w K. na Oddziale (...) z rozpoznaniem posocznicy (sepsy). Pozwany nie odwiedzał jej w szpitalu (karta informacyjna leczenia szpitalnego na Oddziale (...) (...) Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w K. k. 33-34, zeznania świadków M. B. 137-138v, M. G. k. 138v-140, D. G. k. 140-142v, powódki J. W. minuta 00:08:17-01:10:35 rozprawy z dnia 21 lutego 2013 roku – płyta CD k. 297 w związku z k. 60v-62v, częściowo zeznania pozwanego K. W. minuta 01:10:35-01:55:58 rozprawy z dnia 21 lutego 2013 roku – płyta CD k. 297 w związku z k. 62v-63v).

Umową darowizny zawartą w dniu 01 marca 2010 roku zawartą w formie aktu notarialnego Rep.(...) numer (...) J. W. darowała swojej córce I. P. nieruchomość położoną w K. przy ulicy (...) o powierzchni 1.176 m<sup>((2))</sup> oznaczoną jako działka ewidencyjna numer (...), objętą prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Koźienicach księgą wieczystą numer (...) (umowa darowizny z dnia 01.03.2010 r. – akt notarialny Rep. (...)nr (...) k. 50-51 akt i dokumentów księgi wieczystej numer (...) Sądu Rejonowego w Koźienicach).

W dniu 15 września 2010 roku J. W. skierowała do Sądu Rejonowego w Koźienicach pozew o zobowiązanie pozwanego K. W. do przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny. W dniu 06 grudnia 2010 roku strony zawarły przed Sądem Rejonowym w Koźienicach ugodę, na podstawie której między innymi K. W. zobowiązał się, że będzie ponosił 1/2 opłat mieszkaniowych za energię elektryczną, gaz, opał, wodę i wywóz nieczystości, a podatek od nieruchomości oraz ubezpieczenie budynków strony zobowiązały się zapłacić proporcjonalnie do udziałów w nieruchomości. Po zawarciu ugody pozwany wprowadził się ponownie do wspólnego mieszkania stron (ugoda z dnia 06 grudnia 2010 roku k. 46 akt III RC 177/10 Sądu Rejonowego w Koźienicach).

Pismem z daty 20 września 2010 roku skierowanym do pozwanego K. W. powódka J. W. odwołała darowiznę uczynioną na jego rzecz udziału wynoszącego 1/4 części we własności nieruchomości o powierzchni 1.176 m<sup>2</sup> oznaczoną jako działka ewidencyjna numer (...) zabudowaną murowanym budynkiem mieszkalnym piętrowym o powierzchni użytkowej 130 m<sup>2</sup> oraz murowanym garażem z powodu rażącej niewdzięczności polegającej na zdradzie

małżeńskiej oraz opuszczeniu wspólnego miejsca zamieszkania, a nadto niepartycypowania w kosztach utrzymania mieszkania i rodziny. Pismo to zostało przesłane do pozwanego przesyłką poleconą (oświadczenie k. 9, potwierdzenie nadania k. 7-8).

W 2011 roku u powódki J. W. nastąpił nawrót choroby nowotworowej (raka szyjki macicy), którą przeszła ona w 2000 roku. Od czerwca do września 2011 roku powódka poddawana była chemioterapii w Centrum Onkologii – Instytucie im. (...) w W.. J. W. odbyła 6 cykli chemioterapii. Do W. jeździła z dziećmi. Raz prosiła pozwanego, żeby przyjechał po nią do W., jednak K. W. nie przyjechał po powódkę. J. W. źle znosiła chemioterapię, po każdym cyklu miała gorączkę, wymioty, bóle mięśni. Opiekę nad nią sprawowały wówczas jej dzieci, kuzynka i sąsiadka (zeznania świadków M. B. 137-138v, M. G. k. 138v-140, D. G. k. 140-142v, I. P. k. 143-144, powódki J. W. minuta 00:08:17-01:10:35 rozprawy z dnia 21 lutego 2013 roku – płyta CD k. 297 w związku z k. 60v-62v, karty informacyjne leczenia szpitalnego w Centrum Onkologii – Instytucie im. (...) w W. k. 26-30).

W 2011 roku doszło do zaostrzenia się konfliktu pomiędzy stronami. Tłem sporów stron były sprawy majątkowe pomiędzy nimi. Pozwany nadal domagał przeniesienia na niego kolejnych udziałów w nieruchomości położonej w K. przy ulicy (...). Powódka natomiast chciała, aby pozwany przekazał jej część swojego majątku, to jest działki położonej w powiecie (...) oraz lokalu mieszkalnego w K., który ten darował swojemu synowi. Zarówno powódka, jak i pozwany kierowali na siebie wzajemnie do organów ścigania doniesienia o popełnieniu przestępstwa. W domu stron dochodziło do interwencji funkcjonariuszy Policji. Postanowieniem z dnia 18 sierpnia 2011 roku odmówiono wszczęcia dochodzenia na skutek zawiadomienia K. W. w sprawie przywłaszczenia przez J. W. samochodu osobowego marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 9.000 złotych wraz z dwoma kompletami kluczyków, dowodem rejestracyjnym oraz kartą pojazdu, to jest o przestępstwo z art. 284 § 2 k.k. i art. 276 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego. Pozwany złożył zawiadomienie o popełnieniu przez J. W. przestępstwa fizycznego i psychicznego znęcania się nad nim to jest o czyn z art. 207 § 1 k.k., jednak postanowieniem z dnia 23 października 2011 roku odmówiono wszczęcia dochodzenia w tej sprawie wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Powódka J. W. również złożyła zawiadomienie o znęcaniu się przez pozwanego nad nią, jednakże postanowieniem z dnia 20 września 2011 roku odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Ponadto, postanowieniem z dnia 29 grudnia 2011 roku po rozpoznaniu zawiadomienia J. W. odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie zaistniałego od miesiąca lipca 2011 roku do 06 grudnia 2011 roku w K. oskarżenia J. W. o kradzież i zniszczenie dokumentów, kradzież telefonu komórkowego oraz kradzież na szkodę W. K. to jest o czyn z art. 234 k.k. w związku z art. 12 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego oraz zaistniałego w dniu 07 grudnia 2011 roku w K. oskarżenia J. W. o naruszenie nietykalności cielesnej K. W., to jest o czyn z art. 234 k.k. wobec braku danych ostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Natomiast prawomocnym wyrokiem z dnia 26 marca 2012 roku wydanym w sprawie II K 903/11 Sąd Rejonowy w Koźienicach umorzył na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w związku z art. 1 § 2 k.k. postępowanie karne przeciwko J. W., która została oskarżona o to, że w dniu 07 grudnia 2011 roku w K. naruszyła nietykalność cielesną K. W., uderzając go trzykrotnie w twarz, to jest o przestępstwo z art. 217 § 1 k.k. (zeznania powódki J. W. minuta 00:08:17-01:10:35 rozprawy z dnia 21 lutego 2013 roku – płyta CD k. 297 w związku z k. 60v-62v, pozwanego K. W. minuta 01:10:35-01:55:58 rozprawy z dnia 21 lutego 2013 roku – płyta CD k. 297 w związku z k. 62v-63v, postanowienie z dnia 18 sierpnia 2011 roku k. 15 akt Ds. 894/11 Prokuratury Rejonowej w Koźienicach, postanowienie z dnia 23 października 2011 roku k. 37 akt Ds. 1186/11 Prokuratury Rejonowej w Koźienicach, postanowienie z dnia 20 września 2011 roku k. 8 akt Ds. 1101/11 Prokuratury Rejonowej w Koźienicach, postanowienie z dnia 29 grudnia 2011 roku k. 8 akt Ds. 1523/11 Prokuratury Rejonowej w Koźienicach, wyrok Sadu Rejonowego w Koźienicach z dnia 26 marca 2012 roku k. 34 akt II K 903/11 Sądu Rejonowego w Koźienicach).

Pomiędzy stronami toczy się przed Sądem Okręgowym w Radomiu sprawa o rozwód z powództwa K. W. (okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane dowody w postaci dokumentów, zeznań świadków oraz zeznań powódki, a także częściowo pozwanego i na podstawie bezspornych twierdzeń stron.

Sąd obdarzył wiarą zeznania świadków M. B., M. G., D. G., I. P., G. M. i M. N.. Są one spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają, znajdują nadto potwierdzenie w zgromadzonych w sprawie dokumentach.

Natomiast zeznaniom świadka H. J. Sąd nie dał wiary. Świadek twierdził, że wiedział od W. K., że miał on zamiar przekazać cały swój majątek nie tylko powódce ale też pozwanemu, podczas gdy nie potrafił on wskazać nawet prawidłowego nazwiska W. K.. Zdaniem Sądu, nie jest możliwym, aby W. K. przekazywał H. J., który był jedynie jego sąsiadem, informacje o tym, jakie ma zamiary co do rozdysponowania swojego majątku. Sam H. J. podał zresztą, że spotykał W. K. jedynie poza miejscem jego zamieszkania, ale w jego domu nie był. Jak wynika ponadto z zeznań świadka wszelkie okoliczności związane ze stosunkami pomiędzy stronami oraz z opieką nad W. K. zna on jedynie z relacji pozwanego.

Zdaniem Sądu, zeznania powódki J. W. zasługują na wiarę. Przede wszystkim znajdują one odzwierciedlenie w zgromadzonych w sprawie dowodach, korelują one również z zeznaniami świadków. W ocenie Sądu, zeznania powódki są przy tym spójne i logiczne, jak również konsekwentne.

Zeznania pozwanego K. W. Sąd obdarzył wiarą jedynie w części. Przede wszystkim nie można dać wiary pozwanemu, kiedy wskazuje on, że W. K. chciał darować swój majątek nie tylko powódce, ale również pozwanemu. Należy zwrócić uwagę, że pozwany nie potrafił uzasadnić, dlaczego W. K. nie zawarł umowy darowizny również z nim. Podał jedynie, że w chwili dokonywania darowizny W. K. znajdował się z złym stanie zdrowia, jednakże w żaden sposób tego nie wykazał, tym bardziej że sam wskazywał, iż W. K. jeszcze do początku 2008 roku poruszał się samodzielnie. Zasady doświadczenia życiowego oraz logicznego myślenia wskazują, że – gdyby W. K. rzeczywiście chciał przekazać swoją nieruchomość obu stronom – zawarłby umowę dożywocia zarówno z powódką jak i pozwanym. Dodatkowo, to wyłącznie powódkę W. K. powołał do całego spadku po nim własnoręcznym testamentem z dnia 14 sierpnia 2005 roku. Jak wynika ponadto z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, ciężar opieki nad W. K. spoczywał w zasadzie wyłącznie na powódce, pozwany pomagał jej jedynie przez kilka miesięcy, kiedy to W. K. nie mógł chodzić i powódka potrzebowała pomocy przy jego kąpeli. J. W. zajmowała się zresztą W. K. już od około 2001 roku, był on bowiem znajomym powódki, nie pozwanego. Nie można również obdarzyć wiarą zeznań pozwanego w tym zakresie, w jakim wskazuje on, że nie łączyły go ze S. R. bliższe relacje. Przede wszystkim jego zeznania w tym zakresie są niespójne, nielogiczne, a niekiedy wręcz ze sobą sprzeczne. Początkowo bowiem pozwany wskazał, że w ogóle nie zna S. R. (k. 63), następnie na rozprawie w dniu 21 lutego 2013 roku podał, że zna ją, ponieważ kupowała od niego warzywa. Zeznania pozwanego w tym zakresie nie mogą zostać uznane za odpowiadające prawdzie, jak bowiem wynika z zeznań świadka M. N. oraz z zeznań powódki pozwany był w domu S. R.. Sam zresztą potwierdził, że przechowywał na jej działce swoją przyczepkę samochodową, co w ocenie Sądu świadczy o tym, że ich znajomość była znacznie bliższa niż wynikałoby to z zeznań pozwanego. Nielogiczne są również wyjaśnienia pozwanego co do okoliczności jego częstych pobytów w R.. Pozwany wskazał bowiem, że sprzedawał tam warzywa, jednakże w tym zakresie Sąd nie dał mu wiary. W tej części jego zeznania są bowiem również niespójne. K. W. nie umiał wskazać jednoznacznie, jakie warzywa sprzedawał oraz skąd one pochodziły. Należy przy tym zwrócić uwagę, że – jak wynika z zeznań powódki – gospodarstwo będące własnością pozwanego a znajdujące się w powiecie (...) w miejscowości N. jest dzierżawione przez W. C.. Pozwany nie uprawia tam warzyw. Na tę okoliczność powódka dołączyła nagranie na płycie CD rozmowy telefonicznej powódki z W. C.. Początkowo pozwany nie kwestionował autentyczności tego nagrania (k. 276v), a następnie wskazał, że głos na tym nagraniu nie należy do W. C., jednak nie wyjaśnił, dlaczego zmienił stanowisko w tym zakresie. Wobec tego Sąd uznał to nagranie za mające wartość dowodową. Ponadto, pozwany nie wskazał logicznego wytłumaczenia, dlaczego jeździł sprzedawać warzywa właśnie do R. a nie robił tego w miejscu swojego zamieszkania, to jest w K. lub też w miejscowości znajdującej się w pobliżu miejscowości N.. Nie można również uznać za wiarygodne twierdzeń pozwanego, że jego zachowania były prowokowane przez działania powódki, bowiem nie ma pomiędzy nimi korelacji czasowej. Pomiędzy stronami konflikt zaostrzył się w 2011 roku, kiedy to powódka skierowała do Sądu niniejszy pozew o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli, a zatem już po odwołaniu przez powódkę darowizny, wtedy też dochodziło w domu stron do interwencji Policji. Nie sposób również uznać, aby J. W. sprowokowała zachowanie się pozwanego polegające na niezachowaniu wierności małżeńskiej. Należy również zwrócić uwagę, że pozwany zeznawał nielogicznie i niespójnie, kiedy wskazywał, że nie wiedział o nawrocie choroby

nowotworowej u powódki. Sam przyznał bowiem, że wiedział, iż jeździ ona na zabiegi chemioterapii, wiedział, iż J. W. na skutek zabiegów wypadły włosy. W ocenie Sądu, nie sposób uznać, aby pozwany nie wiedział o chorobie powódki, skoro mieszkał z nią wówczas w jednym domu. Nie można również dać wiary pozwanemu, kiedy wskazuje, że powódkę łączył romans z G. M.. Przesłuchany w charakterze świadka G. M. zaprzeczył tej okoliczności. Pozwany sam zresztą przyznał, że nigdy nie widział powódki w niedwuznacznej sytuacji z tym mężczyzną, a jedynie iż bywała ona u niego zanosząc mu posiłki. Natomiast w tej części, w jakiej zeznania pozwanego są zgodne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym Sąd obdarzył je wiarą.

Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy oraz w aktach dołączonych nie były kwestionowane przez strony, nie budzą one również wątpliwości Sądu zarówno pod względem formalnym jak i materialnym.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

Powódka J. W. domagała się zobowiązania pozwanego K. W. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na jej rzecz udziału wynoszącego 1/4 części we współwłasności nieruchomości położonej w K. przy ulicy (...) stanowiącej zabudowana działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...) darowanego pozwanemu umową darowizny zawartą w formie aktu notarialnego z dnia 05 marca 2009 roku. Swoje roszczenie wywodziła ona z faktu, że odwołała ona przedmiotową umowę darowizny z powodu rażącej niewdzięczności pozwanego K. W..

Roszczenie powódki oparte jest na treści art. 64 k.c. oraz art. 1047 k.p.c. W orzecznictwie ugruntowany jest bowiem pogląd, że oświadczenie odwołujące darowiznę nieruchomości z powodu rażącej niewdzięczności ma charakter jedynie obligacyjny, nie powoduje przejścia własności nieruchomości z obdarowanego na darczyńcę, lecz stwarza jedynie obowiązek zwrotu przedmiotu odwołanej darowizny stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Dla wywołania skutku rzeczowego konieczne jest przeniesienie własności darowanej nieruchomości z powrotem na darczyńcę, które zasadniczo powinno nastąpić w drodze umowy. Jeżeli jednak do umowy nie dojdzie, pozostaje darczyńcy droga powództwa o zobowiązanie obdarowanego do przeniesienia własności nieruchomości. Przyjmuje się, iż prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek strony do złożenia oznaczonego oświadczenia woli zastępuje to oświadczenie (art. 64 k.c. oraz art. 1047 k.p.c.) (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 07 stycznia 1967 roku, III CZP 32/66, opubl. OSNC 1968/12/199).

Należy jednak wskazać, że – aby można było żądać zobowiązania obdarowanego do przeniesienia własności nieruchomości – odwołanie darowizny musi być skuteczne.

Zgodnie z treścią art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

Umowa darowizny rodzi pomiędzy darczyńcą a obdarowanym pewien stosunek etyczny wyrażający się w moralnym obowiązku wdzięczności. Obowiązek ten nabiera szczególnego charakteru, gdy do zawarcia umowy dochodzi pomiędzy osobami najbliższymi, których powinność świadczenia pomocy i opieki wynika już z łączących strony umowy stosunków rodzinnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 października 2005 roku, I CK 112/05, opubl. Lex numer 186998)

Pojęcie rażącej niewdzięczności nie jest definiowane ustawowo. W judykaturze za niewdzięczność uważa się świadome naruszenie podstawowych obowiązków ciążących na obdarowanym względem darczyńcy, krzywdzące darczyńcę. Nie ulega również wątpliwości, iż niewdzięczność w stopniu rażącym może polegać nie tylko na działaniu, lecz także na zaniechaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 roku, V CKN 1599/00, opubl. Lex numer 53220). Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą, oraz obowiązku wdzięczności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 maja 2003 roku, IV CKN 115/01, opubl. Lex numer 137593). Rażąca niewdzięczność musi

cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Ocena, czy doszło po stronie obdarowanego względem darczyńcy do rażącej niewdzięczności, wymaga rozważenia każdego przypadku indywidualnie, na podstawie konkretnych okoliczności sprawy i wymyka się szerszym uogólnieniom. Mieć więc trzeba na względzie kryteria obiektywne i subiektywne. Te pierwsze, to na przykład: stosunki panujące w danym środowisku społecznym oraz zwyczaje utrzymujące się na danym obszarze, indywidualne przymioty osób zainteresowanych, te drugie, to przede wszystkim wewnętrzne odczucia darczyńcy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, uznać należy, że pozwany K. W. dopuścił się względem powódki J. W. jako darczyńcy rażącej niewdzięczności. Jak wykazało postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie, pomimo ciężącym na pozwanym obowiązku wdzięczności względem powódki jako darczyńcy, zachowanie pozwanego zmierzało do wyrządzenia jej krzywdy. Nie ulega przy tym wątpliwości Sądu, że pomiędzy stronami istniał konflikt na tle majątkowym, jednakże postępowanie pozwanego w znacznym stopniu wykraczało poza ramy zwykłych konfliktów życiowych (rodzinnych), nacechowane było również znacznym nasileniem złej woli. W żaden sposób nie można również uznać, że zachowania pozwanego prowokowane były przez powódkę. Z poczynionych ustaleń wynika bowiem, że do zaostrzenia się konfliktu pomiędzy stronami doszło już po odwołaniu przez powódkę darowizny. Należy zwrócić uwagę, że pozwany w zasadzie od samego początku zarzucał powódce, że darowała mu za mały udział we współwłasności przedmiotowej nieruchomości, pomimo tego że na taką darowiznę wyraził on zgodę. K. W. domagał się udziału wynoszącego połowę, jednakże żądania pozwanego nie miały żadnego uzasadnienia. Przeprowadzane postępowanie dowodowe nie potwierdziło bowiem, aby W. K. czynił ze stronami uzgodnienia, na podstawie których chciał on przekazać należące do niego nieruchomości zarówno powódce jak i pozwanemu. Pozwany, czyniąc powódce wyrzuty, odmawiał jednocześnie pomagania w pracach związanych z gospodarstwem domowym oraz łóżenia na utrzymanie domu i rodziny w konsekwencji J. W. złożyła pozew o zobowiązanie pozwanego do przyczyniania się do utrzymania rodziny. Sprawa ta zakończyła się ugodą pomiędzy stronami, jednak zawartą dopiero w dniu 06 grudnia 2010 roku.

Dodatkowo, pozwany nie był wierny powódce. W 2010 roku zawarł on bliższą znajomość ze S. R. mieszkającą w R.. Pozwany jeździł do niej do R., spotykał się z nią w jej mieszkaniu czy na działce, co świadczy o tym, że łączyły go z tą kobietą bliższe relacje. Nie ulega przy tym wątpliwości Sądu, że rażąca niewdzięcznością może być naruszenie przez małżonka obowiązku wierności. Jest to jednakże rażąca niewdzięczność w stosunku do małżonka i może ona uzasadniać odwołanie darowizny dokonanej przez tego małżonka na rzecz współmałżonka, który dopuścił się aktu niewierności (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 1954 r., 1 CR 1623/54, opubl. PiP 1955, nr 9, s. 480).

W tym samym czasie powódka zachorowała na zakrzepicę żył głębokich, wymagała terapii – zabiegów, które wykonywane były w R.. Pozwany nie pomagał J. W. w chorobie, nie woził jej na zabiegi. K. W. nie odwiedził również powódki w szpitalu, w którym przebywała przez kilka tygodni z rozpoznaniem posocznicy (sepsy). Podobnie pozwany nie służył powódce pomocą i wsparciem, kiedy cierpiała ona z powodu nawrotu choroby nowotworowej, czemu zresztą pozwany nie zaprzeczył. Na cykle chemioterapii wozili powódkę jej dzieci. J. W. źle znosiła zabiegi, pomagały jej wtedy też wyłącznie dzieci oraz kuzynka i sąsiadka. Pozwany, wbrew jego twierdzeniom, wiedział o chorobie powódki i świadomie odmawiał jej świadczenia pomocy. Odmowa udzielania pomocy w chorobie, pomimo obiektywnej możliwości, a w realiach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości Sądu, że pozwany mógł powódce pomagać, stanowi naruszenie przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą, a tym samym stanowi przejaw niewdzięczności w stopniu rażącym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 maja 1997 roku, I CKN 117/97, opubl. LEX nr 137781).

Należy również podkreślić, że powódka nie wybaczyła pozwanemu wskazanych negatywnych zachowań. Były one w stosunku do powódki uporczywe i długotrwałe.

Na podstawie art. 900 k.c. odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie. Skuteczność odwołania darowizny nie jest uzależniona od nadania temu oświadczeniu określonej treści. Powinno ono jednak zawierać jednoznaczny przekaz dla obdarowanego, że dokonana na jego rzecz darowiznę darczyńca odwołuje. Darczyńca nie musi przy tym uzasadniać powodów, dla których odwołuje darowiznę (por. Gawlik Z., Komentarz

do art. 900 k.c., w: Kidyba Andrzej (red.), Gawlik Zdzisław, Janiak Andrzej, Kopaczyńska-Pieczniak Katarzyna, Koziel Grzegorz, Niezbecka Elżbieta, Sokołowski Tomasz, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część szczególna., Lex 2010). Skoro odwołanie darowizny następuje poprzez złożenie obdarowanemu oświadczenia na piśmie, a jedynym warunkiem jest, aby doszło ono do obdarowanego w taki sposób, aby mógł się on zapoznać z jego treścią, to dopuszczalne jest złożenie takiego oświadczenia również w pozwie.

Biorąc pod uwagę powyższe uznać należy, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, że pozwany dopuścił się rażącej niewdzięczności wobec powódki, co w konsekwencji prowadzi do wniosku, iż odwołała ona skutecznie darowiznę uczynioną na jego rzecz w dniu 05 marca 2009 roku. Po stronie pozwanego rodzi to zatem obowiązek przeniesienia darowanego udziału we własności nieruchomości z powrotem na darczyńcę.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu (punkt II wyroku) znajduje oparcie w treści art. 98 k.p.c. Pozwany jako strona przegrywająca niniejszy proces winien jest zwrócić powódce poniesione przez nią koszty w kwocie 3.817 złotych obejmujące: uiszczoną w części, to jest w kwocie 200 złotych opłatę od pozwu, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 złotych zgodnie ze stawką przyjętą w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002, Nr 163, poz. 1348 ze zm.) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. 2010 r, Nr 90, poz. 594 ze zm.) Sąd, w punkcie III wyroku, nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.175 złotych tytułem nieuiszczonej części opłaty od pozwu.

/-/ Na oryginale właściwy podpis.-